Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem*

ROK XVIII. Kraków, dnia 30 listopada 1935. Nr. 44.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Płatnika nie trzeba uważać za oszusta.

W Anglji zdarza się czasem, że bezdzietny obywatel w testamencie swój majątek zapisuje państwu. Nie instytucji dobroczynnej, ani naukowej, lecz poprostu skarbowi państwa. Wielkie musi być przywiązanie i zaufanie takich ludzi do państwa, skoro właśnie państwo uznają za najgodniejszego spadkobiercę. W tejże Anglji zdarza się, iż na wezwanie rządu obywatele najzupełniej dobrowolnie podpisują pożyczki, idące w dziesiątki miljardów złotych, albo też rezygnują z wyższych procentów, zamieniając je na niższe.

Ale istnieje także druga strona medalu. W tejże Anglji urząd skarbowy nie uważa płatnika zgóry za oszusta. Nie martwi się, gdy nie może znaleźć żadnych nieprawidłowości. Nie odmawia mu dobrej woli ani uczciwości. Wierzy czasem na słowo, nie czekając na dowody.

Z angielskich urzędów powinny brać przykład urzędy skarbowe w innych krajach europejskich. Nie powinno się nigdy zgóry, bez żadnych podstaw, uważać podatnika za złodzieja, — który skarb państwa chce oszukać.

W Polsce szczególnie daje się odczuwać brak zaufania do podatników. Gdybyż to zresztą tylko brak zaufania! Jeśli urzędy skarbowe z błahego powodu odrzucają księgi handlowe, to jest to coś gorszego niż brak zaufania.

Prowadzenie ksiąg handlowych przynosi korzyści zarówno kupcowi jak władzom skarbowym. Kupiec na podstawie ksiąg handlowych orjentuje się w stanie swych interesów i może odpowiednio kalkulować cenę towaru. Przytem zatrudnia pracownika, a więc pozbawia państwo kłopotu utrzymania jednego bezrobotnego.

Uznając obroty wykazane i ustalone na podstawie prawidłowych ksiąg handlowych, władza skarbowa nie naraża kupca na niespodziane straty z racji niespodziewanie wysokiego podatku. Kupiec jest spokojny o wymiar podatku i prowadzi księgi uczciwie.

Jeśli natomiast urzędnik skarbowy uważa za pewnik, że dany płatnik oszukuje i dla błahej przyczyny odrzuca dowody, to cóż się dzieje? Kupiec albo wogóle przestaje prowadzić prawidłowe księgi, albo też — i to się niekiedy zdarza — stara się wykazać obroty mniejsze, niż były w rzeczywistości. Rozumuje bowiem tak: skoro władza i tak nie uzna moich dowodów i podwyższy mi wymiar, to trzeba wykazać mniejsze dochody.

Wiemy, że istnieją różne okólniki i oświadczenia ministrów skarbu w sprawie należytego traktowania płatników. W praktyce jednak niektóre placówki skarbowe kierują się nadmierną podejrzliwością, jeśli nie złośliwością.

Ileż to razy uznaje się księgi za nieprawidłowe z powodu pomyłki, popełnionej przez najemnego pracownika!

Urzędnik skarbowy nie może być postrachem płatnika. Powinien mieć w zasadzie do płatnika zaufanie. Nadużycia muszą być oczywiście surowo tępione. Rozróżniać należy jednak zawsze między przekroczeniami z powodu nieznajomości przepisów a przestępstwami, dokonanemi ze złą wolą.

Zaznajomienie się z przepisami nie jest takie proste, jakby się wydawało. Ustawy skarbowe, przemy-

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVIII. **Kraków, dnia 30 listopada 1935** **Nr. 44.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.**
Telefon Nr. 132-67
Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 46 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Echa tygodnia.

Rząd p. Kościałkowskiego wprowadził doskonałą instytucję szybkiego i wszechstronnego informowania społeczeństwa o każdorazowych pracach gospodarczych rządu. System ten, szeroko stosowany we wszystkich krajach cywilizowanych był u nas do niedawna mocno niepopularny w sferach dotychczasowych rządów. Uważały one, że rzeczą społeczeństwa jest płacić i płacić, a rzeczą rządu jest nakładać coraz nowe podatki bez konieczności tłumaczenia społeczeństwu potrzeby tych podatków i bez wysłuchania opinji szarego obywatela o to, czy ten jest w stanie finansować błędy gospodarcze poszczególnych ministrów. Dziś sytuacja uległa gruntownej zmianie. W okresie stosunkowo niedługiego czasu mieliśmy już 6 mów oficjalnych o planach gospodarczych rządu. Trzy mowy wygłosił p. Premjer Kościałkowski, zaś dalsze trzy mowy wygłosił p. wicepremjer Kwiatkowski. Lwia część tych przemówień poświęcona była sprawom gospodarczym, co wskazuje dobitnie na charakter trosk, zaprzątających umysły kierowników naszej nawy państwowej.

Ostatnia mowa p. premjera Kościałkowskiego, wygłoszona 20 bm. przez radjo miała na celu usprawiedliwienie się Rządu przed społeczeństwem za ciężary nań nałożone. Pan premjer jeszcze raz podkreślił, że „najpilniejszem zadaniem było zrównoważenie budżetu państwowego. Budżet, którego preliminarz przedłożymy Izbom ustawodawczym w najkrótszym czasie, będzie pierwszym od paru lat budżetem zrównoważonym“. Z cyfr, przedłożonych przez Radę Ministrów w dniu 15 bm. wynika, że nowy preliminarz budżetowy jest rzeczywiście zrównoważony. Po stronie dochodów znajdujemy nawet nadwyżkę w kwocie 50.000 zł. Prasa doniosła już o tem, że równocześnie dokonaną została zasadnicza przebudowa struktury budżetu a mianowicie do budżetu włączone zostały fundusze, a prócz tego stanowisko Ministra Skarbu zostało poważnie wzmocnione przez uchwałę, zabraniającą kredytów budżetowych na konto przyszłych miesięcy bez pisemnego zezwolenia Ministra Skarbu.

Może niejeden z Czytelników niechętnie odnosi się do zagadnień budżetowych, jako „nudnych“, ale niemniej przyznać trzeba, że jest to zagadnienie dziś najważniejsze, od którego rozwiązania zależny jest w prostej linji dalszy rozwój stosunków gospodarczych

w Polsce. Od tego, czy rządowi uda się rzeczywiście złapać równowagę budżetową zależna jest dalsza polityka podatkowa, zależne jest czy skończy się na obecnych ciężarach podatkowych czy też rząd nie sięgnie głębiej do kieszeni obywateli, od zagadnienia równowagi budżetowej zależny jest wreszcie los naszej waluty. — ——

Stanowisko nasze w tej materji jest znane. Nie solidaryzujemy się z poczynaniami, mającemi na celu pogrzebanie prywatnych warsztatów pracy byleby formalnie usunąć deficyt budżetowy. Uważamy bowiem, że w kraju gospodarczo spauperyzowanym, gdzie warsztaty pracy kuleją, zaś budżety olbrzymiej większości obywateli wykazują stały deficyt — trudno jest o równowagę w dochodach i wydatkach skarbu państwa. Jeżeli rząd chce najszybciej odbudować równowagę budżetową to musi przedewszystkiem dbać o przywrócenie rentowności prywatnych warsztatów pracy, o przywrócenie równowagi między dochodami a wydatkami obywateli. Dalsze mnożenie tytułów podatkowych wzgl. powiększanie ciężarów już istniejących podatków — to nie jest powiększanie źródeł dochodów budżetowych, ale powiększanie źródeł zaległości podatkowych. Można być pewnym tego, że już w niedługim czasie stanie przed rządem p. Kościałkowskiego problem likwidacji zaległości podatkowych i to problem w formie tak ostrej i ciężkiej, jak w okresie rządów premjera Kozłowskiego.

Mamy wrażenie, że po raz pierwszy p. premjer Kościałkowski zrównał niejako w prawach rolę i wartość gospodarczą miast z znaczeniem rolnictwa w Polsce. Pan premjer Kościałkowski zapowiedział, że „bronić będziemy wszystkich najbardziej zasadniczych fundamentów gospodarstwa narodowego, które muszą być mocne, aby mógł się na nich oprzeć i wzrastać gmach życia gospodarczego kraju. Tak samo, jak błędem byłoby niedostrzeganie roli i wartości gospodarczej miast, przemysłu, handlu wewnętrznego i zewnętrznego i związanych z nim klas społecznych, tak też byłoby również błędem niedocenianie fundamentalnego znaczenia rolnictwa w Polsce“. Jesteśmy przekonani, że p. premjer Kościałkowski nie musiałby nikogo przekonywać o tem, że właściwie wszystkie wysiłki rządów w ostatniem pięcioleciu skoncentrowane były w kierunku przyjścia z pomocą wsi. Nie mieliśmy zasadniczo nic przeciwko położeniu głównego nacisku prac gospodarczych na odbudowę rolnictwa, ale domagaliśmy się zawsze, aby pomoc ta nie odbywała się kosztem miast, w szczególności zaś handlu wewnętrznego. Dotychczas żaden z rządów nie chciał zrozumieć, że można przyjść z pomocą rolnikowi bez konieczności zabijania w tym celu kupca prywatnego, że można uzdrowić system wymiany gospodarczej bez szerzenia demagogicznych haseł o „zbędności pośrednictwa“. Słowem: dotychczasowa polityka wszystkich ostatnich rządów dała się podzielić, że się tak wyrazimy procentowo: 50 procent polityki gospodarczej na rzecz rolnictwa, 25 procent na rzecz przemysłu, zaś reszta 25 procent szła przeciw kupiectwu. Gdyby z przytoczonych wyżej słów p. premjera Kościałkowskiego wywnioskować, że obecnie Rząd naprawdę chce doceniać wartość i rolę handlu wewnętrznego, to musiałaby ulec gruntownej zmianie cała polityka antyhandlowa, musiałyby zniknąć wszelkie szykany administracyjne stosowane wobec handlu, wszelkie znamiona forytowania sił wrogich kupcowi prywatnemu, musiałaby wreszcie ulec zmianie cała polityka fiskalna, kredytowa itd.

Dalszą sympatyczną częścią przemówienia pana premjera Kościałkowskiego była zapowiedź obniżki cen kartelowych. Forma tej zapowiedzi jest tego rodzaju,

że zdaje się obecnie uchodzić za rzecz pewną, że rząd przystąpi naprawdę energicznie do ścinania wygórowanych cen. W tym względzie wypowiedział się p. premjer następująco: „Rząd przystąpi w najbliższych dniach w sposób zdecydowany do ścinania cen kartelowych. Wstępnym krokiem ze strony Rządu w kierunku potanienia artykułów pierwszej potrzeby będzie poważna zniżka taryf kolejowych“. Zapowiedź tę powita całe społeczeństwo z żywem zadowoleniem. Pragnęlibyśmy tylko, aby ta walka rządu z wygórowanemi cenami kartelowemi nie przypominała w niczem błędów wszystkich poprzednich akcyj obniżki cen. Musi to być więc akcja o tempie błyskawicznem, dość głęboka i wszechstronna, aby uznać ją wreszcie za ostateczną i uczciwą, aby kartelom znów nie zachciało się przerzucić skutków tej akcji na kupiectwo w formie odebrania kupcom rabatów. Dalej rząd musi przeciwdziałać fali rozszerzania się organizacyj kartelowych, jeżeli chce uniknąć w przyszłości takiego rozognienia dyskusji kartelowej, jakie ma miejsce dotychczas. Każda taka dyskusja, ciągnąca się przez dłuższy okres czasu i wykazująca, że rząd zbyt mało robi na odcinku cen kartelowych — jest w większej lub mniejszej mierze atakiem na rząd. Czy opłaca się naprawdę ze stanowiska politycznego i gospodarczego chronić małą grupkę kartelowców, stanowiącą zorganizowany wyzysk całego społeczeństwa — przed całkowicie słusznemi atakami znakomitej większości prasy i społeczeństwa?

Katastrofalna sytuacja w handlu.

Mimo wielokrotnych apelów naszych do rządu o wydanie oświadczenia, dementującego pogłoski w sprawie oddłużenia urzędników, do dnia dzisiejszego poza krótkim komunikatem niezupełnie oficjalnej ajencji prasowej „Iskra“ — nic się w tym względzie nie ukazało. W dalszym ciągu obiegają sfery urzędnicze i kupieckie najdziksze pogłoski na temat oddłużenia. Urzędnicy stosują w tym wypadku zasadę najmniejszego oporu: poprostu nie płacą. Obliczają sobie, że z chwilą ewentualnej realizacji projektu o oddłużeniu urzędników stracą ci, którzy uskuteczniają teraz jakiekolwiek wpłaty z tytułu długów, natomiast zarobią ci, którzy odmawiają płacenia. W ten sposób przygotowuje się premja dla opieszałych dłużników. Z drugiej strony kupcy w obawie, że jednak ustawa oddłużeniowa może wyjść — wstrzymują wszelki kredyt towarowy dla urzędników, pozbawiając dobrodziejstwa kredytu zarówno dobrych jak i złych dłużników. Ponieważ atoli w ostatnich czasach poważna część transakcyj kupieckich z urzędnikami dokonywana była na podstawie kredytu, przeto o całą tę część zmniejszyły się obecnie obroty handlowe u kupców.

Do tego ujemnego objawu w handlu przyczynia się jeszcze inny, równie niekorzystny objaw. Jest to przygotowanie się urzędników do wchodzącej z dniem 1 stycznia 1936 w życie ustawy o podatku od uposażeń, stanowiącej faktyczną obniżkę poborów urzędniczych. Jak było do przewidzenia urzędnicy dokonywują oszczędności już teraz, nie czekając na wejście w życie obniżki płac. W związku z tem daje się zauważyć w handlu olbrzymi, rekordowy wprost zastój. Obroty handlowe w obecnym sezonie skurczyły się o około 50 proc. w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku. Cały szereg gałęzi handlu, jak handel tekstylny, meblowy, galanteryjny, odzieżowy, spożywczy, księgarski i t. d. stoi w obliczu ruiny. Przemysł również zaczął już odczuwać skutki zmniejszonych obrotów handlowych, ponieważ kupcy zmniejszyli swe zamówienia. Może już w niedalekiej przyszłości wystąpią skutki tej katastrofalnej sytuacji w handlu także na rynku pracy w postaci zwiększonego bezrobocia. Liczyć się również należy ze spadkiem wpływów podatkowych, a w związku z tem i z wzmożoną falą egzekucyj skarbowych, które do reszty zgnębią kupiectwo.

Nadomiar wszystkiego wisi nad handlem, jak miecz Damoklesa, groźba utraty dachu nad głową z powodu wyjęcia z pod ustawy o ochronie lokatorów wszystkich lokali przemysłowych i handlowych za wyjątkiem przedsiębiorstw, wykupujących patent IV-tej kategorji handlowej i przemysłowych wykupujących patent VII i VIII-mej kategorji przemysłowej. Pisaliśmy już, że ustawa ta wywoła największy chaos na rynku lokali przemysłowych i handlowych, ponieważ wyda na łup samowoli właścicieli nieruchomości olbrzymią większość lokali.

Póki czas apelujemy do czynników rządowych o zapobieżenie całkowitej ruinie kupiectwa. Nie jest i nie może być dla rządu rzeczą obojętną upadek handlu, stanowiącego przecież największe dotychczas źródło wpływów skarbowych i wielki warsztat pracy. W pierwszym rzędzie winno być zatem wydane oficjalne oświadczenie rządowe, kładące kres panice u kupców w związku z niepłaceniem długów przez urzędników. Pozatem, zdaniem naszem, rząd winien przedsięwziąć jakieś środki, któreby w jakiś sposób złagodziły skutki ostatnich ustaw, godzących w egzystencję warsztatów kupieckich.

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1936.

Min. Skarbu przesłało wszystkim Izbom oraz urzędom skarbowym okólnik w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1936. (L. D. V. 31634/4/35)

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWE.

Na podstawie tego ogólnika **zezwala się z urzędu tj. bez obowiązku składania indywidualnych podań na prowadzenie:**

Na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego kategorji pierwszej.

1) Przedsiębiorstw gastronomicznych ze sprzedażą lub bez sprzedaży trunków, o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 300.000 zł.

2) przedsiębiorstw kinematograficznych, o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza kwoty 200.000 zł.

3) Przedsiębiorstw skupu zawodowego jaj kurzych w celach eksportowych przy sumie skupu ponad 500.000 do miljona złotych pod warunkiem prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Na podstawie świadectwa przemysłowego kategorji II. mogą być prowadzone:

1) hurtownie wyrobów monopolu spirytusowego, tytonioweg i solnego zarówno utrzymujących oddziały (filje) jak i nieutrzymujących oddziałów (filij).

2) Przedsiębiorstwa kinematograficzne o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 100.000 złotych.

Na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego kategorji II-giej mogą być prowadzone:

1) Apteki, zatrudniające ponad trzy do ośmiu osób licząc w tem właściciela i członków jego rodziny w aptece pracujących, o ile wysokość ustalonych na rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku rocznym kwoty 50.000 zł.

2) przedsiębiorstwo kinematograficzne posiadające widownie obliczone na ilość osób ponad 150 do 500, o ile wysokść ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 50.000.

Na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego kategorji II-giej B. zajęć przemysłowych mogą być prowadzone:

Zajęcia przemysłowe pośrednictwa handlowego (wymienione w części II. lit. D. kategorja II-ga b. taryfy) o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów (prowizji) nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 5000 zł.

Na podstawie świadectwa przemysłowego kategorji III. przedsiębiorstw handlowych mogą być prowadzone:

1) Przedsiębiorstwa handlu towarowego (wymienione w rozdziale pierwszym kategorja druga taryfy) o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 50.000 zł.

2) Przedsiębiorstwa handlu towarowego wprowadzające w ciągu roku 1936 sprzedaż wyrobów monopolu spirytusowego bez wyszynku wyłącznie konsumentom oraz nowopowstające w 1936, które prowadzić będą m. in. również sprzedaż wyrobów monopolu spirytusowego bez wyszynku, wyłącznie konsumentom o

ile przedsiębiorstwa te składają się tylko z jednego pokoju lub których obrót ustalony za rok 1934 nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 50.000 zł., a jedynie fakt wprowadzenia sprzedaży wyrobów monopolu spirytusowego bez wyszynku stanowiłby o zaliczeniu danego przedsiębiorstwa do kategorji drugiej świadectwa przemysłowego.

3) Przedsiębiorstwa gastronomiczne (kategorja druga taryfy) o ile wysokość ustalonych na rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 25.000 zł.

4) Przedsiębiorstwa gastronomiczne (kategorji drugiej) o ile przedsiębiorstwa te prowadzą sprzedaż piwa, miodu, moszczu i wina owocowego pochodzenia krajowego i zatrudniają 4 do 10 osób, licząc w tem właściciela i członków jego rodziny, zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach.

5) Oddziały (filje) hurtowni wyrobów monopolu spirytusowego, tytoniowego i solnego uruchamiane przez hurtowników, działających na mocy umów z dyrekcjami właściwych monopolów o ile oddziały (filje) te będą uruchamiane w obrębie rejonu należącego w myśl umowy do hurtownika i prowadzone na koszt hurtownika we własnej jego administracji.

6) Przedsiębiorstwa przewozowe, utrzymujące najwyżej 2 samochody ciężarowe.

7) Przedsiębiorstwa autobusów, utrzymujące najwyżej dwa autobusy.

)8 Księgarnie (kategorja druga taryfy) o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 50.000 złotych.

Na podstawie świadectwa przemysłowego kategorji IV. mogą być prowadzone (bez obowiązku składadania indywidualnych podań):

1) Przedsiębiorstwa handlu towarowego, pokoje umeblowane, pensjonaty, księgarnie, zakłady lecznicze, przedsiębiorstwa kinematograficzne, przedsiębiorstwa teatralne, wydawnictwa utworów drukowanych itp. o ile wysokość ustalonych na rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 15.000 zł.

2) Przedsiębiorstwa z wyłączną drobną sprzedażą (tylko konsumentom) wyrobów monopolu tytoniowego powstające w roku 1936 w gminach wiejskich w których dotychczas nie było żadnego punktu sprzedaży tych wyrobów. Do korzystania z wymienionej ulgi nie stoi na przeszkodzie fakt prowadzenia jednocześnie ze sprzedażą wyrobów monopolu tytoniowego sprzedaży artykułów niezbędnych do palenia (bibułek, gilz itp.) względnie ubocznej sprzedaży znaczków pocztowych i stemplowych, blankietów wekslowych, losów Loterji Państwowej, kart do gry oraz przyborów do palenia i zapalania.

3) Przedsiębiorstwa handlu towarowego wprowadzające w ciągu roku 1936 sprzedaż wyrobów monopolu spirytusowego bez wyszynku wyłącznie konsumentom, oraz nowopowstające w roku 1936, które prowadzić będą m. in. również sprzedaż wyrobów monopolu spirytusowego bez wyszynku wyłącznie konsumentom. O ile wysokość ustalonych na rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 15.000 zł. a jedynie fakt prowadzenia sprzedaży wyrobów monopolu spirytusowego bez wyszynku, stanowiłby o zaliczeniu danego przedsiębiortwa do kategorji drugiej świadectwa przemysłowego.

4) Przedsiębiorstwa gastronomiczne o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 5000 zł.

5) Przedsiębiorstwa gastronomiczne o ile prowadzą sprzedaż piwa, miodu moszczu i wina owocowego, pochodzenia krajowego oraz o ile liczba zatrudnionych

W niedzielę, dnia 1 grudnia 1935 r., odbędzie się o godz. 6-tej wiecz. w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców Kraków, Grodzka 43

Zgromadzenie Kupieckie

z porządkiem dziennym:

„Kupiectwo wobec nowej ustawy o ochronie lokatorów”

Referat przedmiotowy wygłosi adwokat **Dr. ZYGMUNT SPINGARN**

Po referacie informacyjnym odbędzie się dyskusja i powzięcie rezolucji.

Z uwagi na niezmierną doniosłość i aktualność sprawy o liczny udział członków Stowarzyszenia uprasza

Wydział
Krakowskiego Stow. Kupców

---

pracowników nie przekracza trzech osób, licząc w tem właściciela i członków jego rodziny, zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach.

Na podstawie półrocznego (za połowę ceny) świadectwa przemysłowego kategorji IV. prowadzone być mogą (bez obowiązku składania indywidualnych podań):

1) drobna sprzedaż towarów (rozdział I., kategorja trzecia i czwarta taryfy, rozdział IX. (zakłady dla sprzedaży napojów chłodzących), rozdział X. kat. trzecia i czwarta (hotele, pokoje umieblowane, zajazdy, gospody itp.) rozdział XI. kat. trzecia (pensjonaty posiadające do wynajęcia ponad 2 do 12-tu pokojów), rozdział XII. kat. trzecia (księgarnie), rozdział XIII. kat. trzecia (zakłady lecznicze) rozdział XIV. kat. trzecia (przedsiębiorstwa kinematograficzne, rozdział XVII, kat. (przedsiębiorstwa teatralne i t. p.) rozdział XIX. (wrotniska i ślizgawki), rozdział XX. magle i maszyny do czesania wełny) rozdział XXI. kat. trzecia (wydawnictwo utworów drukowanych), o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym 5000 zł.

2) z ważnością do sześciu miesięcy przedsiębiorstwa utrzymywane przez właścicieli gospodarstw rolnych w swoich gospodarstwach poza obrębem gmin miejskich oraz miejscowości klimatycznych i leczniczych, o ile ilość wynajmowanych pokojów nie przekracza liczby 12. Wspomniane pensjonaty zwalnia się nadto od obowiązku opłacania podatku przemysłowego od obrotu za rok 1936.

Na podstawie jednego świadectwa przemysłowego, nabytego dla księgarni prowadzone być mogą:

1) księgarnie wraz z uboczną sprzedażą materjałów piśmiennych, o ile łączny obrót tych przedsiębiorstw za rok 1934 nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 50.000 zł.

2) wypożyczalnie książek, mieszczące się w jednym lokalu z księgarnią i należące do tego samego właściciela. Do osób zatrudnionych w księgarni należy w tym wypadku zaliczyć również osoby zatrudnione w wypożyczalni, a za obrót stanowiący podstawę do ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych należy przyjmować obrót łączny z księgarni i z wypożyczalni.

Bez obowiązku nabywania odrębnych świadectw przemysłowych mogą być prowadzone:

drobna sprzedaż wyrobów tytoniowych w przedsiębiorstwach handlowych, o ile sprzedaż odbywa się w jednym i tym samym lokalu;

skup butelek po wyrobach Państwowego monopolu Spirytusowego przez przedsiębiorstwa detalicznej sprzedaży tych wyrobów;

uboczna sprzedaż krajowych pism perjodycznych przez przedsiębiorstwa handlu towarowego, przedsiębiorstwa gastronomiczne i księgarnie. Wspomniane przedsiębiorstwa zwalnia się nadto od obowiązku opłacania podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego przez nie w roku 1936 ze sprzedaży pism perjodycznych.

PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWE,

Na podstawie świadectwa przemysłowego kat. V. przedsiębiorstw przem. mogą być prowadzone bez obowiązku składania indyw. podań:

1) przedsiębiorstwa wymienione w części II. rozdział XVIII. taryfy o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają najwyżej przy fabrykacji ręcznej 70 robotników, przy stosowaniu silników mechanicznych — 35 robotników;

2) przedsiębiorstwa wymienione w rozdziale XIX. taryfy, o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają najwyżej przy fabrykacji ręcznej 100 robotników, przy stosowaniu silników mechanicznych 50 robotników.

Na podstawie świadectwa przemysłowego kat. VI. przedsiębiorstw przem. prowadzone być mogą:

przedsiębiorstwa wymienione w rozdziałach XVIII. i XIX. taryfy, o ile zatrudniają najwyżej przy fabrykacji ręcznej 25 robotników, przy stosowaniu silników mechanicznych 15 robotników.

Na podstawie świadectwa przemysłowego kat. VII. przedsiębiorstw przem. mogą był prowadzone:

przedsiębiorstwa wymienione w rozdziałach XVIII. i XIX. taryfy o ile zatrudniają najwyżej przy fabrykacji ręcznej 12-tu robotników, przy stosowaniu silników mechanicznych — 10 robotników.

(Rozdziałem XVIII. objęte są m. in. fabryki artykułów chemicznych, kosmetycznych, aptecznych, rafinerje nafty, olejów mineralnych, fabryki ekstraktów tłuszczów i olejów, margaryny, mydła i t. p. Rozdział XIX. obejmuje zajęcia niewymienione w poprzednich ustępach, oraz zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze, dorożkarstwo i furmaństwo).

ULGI NA SKUTEK PODAŃ INDYWIDUALNYCH.

Na skutek indywidualnych podań płatników upoważnia się Izby Skarbowe do zezwalania przedsiębiorstwom, prowadzącym handel towarowy, zakłady gastronomiczne, hotele, pokoje umeblowane i t. p., księgarnie, zakłady lecznicze, apteki, przedsiębiorstwa kinematograficzne, teatralne i t. p., oraz wydawnictwa utworów drukowanych na nabywanie świadectwa przemysłowego kategorji trzeciej, zamiast ustawowo przewidzianego kategorji drugiej w wypadkach nieobjętych przytoczonymi wyżej ulgami z urzędu, względnie w wypadkach, o których mowa w części pierwszej niniejszego okólnika w razie uruchomienia przedsiębiorstwa w latach 1935 lub 1936.

Urzędy skarbowe upoważnione są do zezwalania na skutek indywidualnych podań płatników, przedsiębiorstwom wymienionym wyżej na nabywanie świadectwa przemysłowego kategorji czwartej, zamiast ustawowo przewidzianego kategorji trzeciej, oraz półrocznego — (zamiast całorocznego) kategorji czwartej w wypadkach nieobjętych przytoczonymi wyżej ulgami z urzędu, względnie w wypadkach, o których mowa w razie uruchomienia przedsiębiorstwa w latach 1935 lub 1936.

Urzędy skarbowe są nadto uprawnione (na skutek indywidualnych podań płatników) do zwalniania od obowiązku nabywania półrocznych świadectw przemysłowych kategorji czwartej przedsiębiorstw handlowych, o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 2000 zł. Ponadto urzędy skarbowe upoważnione są do zwalniania od obowiązku nabywania świadectw przemysłowych całorocznych, względnie półrocznych przedsiębiorstw handlu rozwoźnego (kategorja V a) oraz handlu obnośnego (kat. V b).

TERMINY DO WNOSZENIA I ZAŁATWIANIA PODAŃ.

Termin na wnoszenie podań o ulgi nieprzyznawane z urzędu wyznacza się 31 grudnia 1935 r. O ile chodzi o przedsiębiorstwa uruchamiane w roku 1936, podania o ulgi winne być wnoszone przed uruchomieniem przedsiębiorstwa. Podania należy wnosić do właściwego urzędu skarbowego. Postanowienie izb skarbowych na podania o ulgi winny być wydane i doręczone płatnikom w terminie do dwóch miesięcy od daty złożenia podania, postanowienia urzędów skarbowych w terminie do 6-ciu tygodni (od daty złożenia podania).

W razie niewydania względnie niedoręczenia postanowienia w zakreślonych wyżej terminach, uważa się wyrażoną w podaniu prośbę za uwzględnioną. O pozostawieniu podania bez rozpatrzenia urząd skarbowy zawiadomi płatnika pisemnie.

Na skutek indywidualnych podań płatników, bądź też z urzędu przy sposobności lustracji przedsiębiorstwa, urzędy skarbowe upoważnione są do zezwalania na prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych, zajęć rzemieślniczych i rękodzielniczych, dorożkarstwa i furmaństwa bez świadectwa przemysłowego, o ile przedsiębiorstwo prowadzone jest wyłącznie przez samego właściciela.

* * *

W innych przedsiębiorstwach, o ile przedmiotem ich handlu są artykuły podlegające podatkowi scalonemu — ogólny przychód brutto za rok 1934 osiągnięty ze sprzedaży artykułów, podlegających jak również i niepodlegających podatkowi scalonemu. — W przedsiębiorstwach prowadzących sprzedaż wyrobów państwowego monopolu tytoniowego i spirytusowego, jako obrót osiągnięty ze sprzedaży tych wyrobów, przyjmuje się sumę stanowiącą różnicę między ceną pobieraną przez państwowy monopol, a wyznaczoną przez monopol ceną sprzedaży.

W przedsiębiorstwach nowopowstałych z lat 1935 i 1936, jak również i poprzednio istniejących przedsiębiorstwach handlowych wysokość obrotu podlegającego podatkowi scalonemu w wypadkach nieposiadania przez władze odpowiedniego materjału będzie ustalona bądź na podstawie ksiąg handlowych, o ile one są w przedsiębiorstwie prowadzone, bądź na podstawie oceny urzędów skarbowych, — ewentualnie przy współudziale biegłych.

Za obrót stanowiący podstawę do korzystania z ulg przy nabywaniu świadectwa przemysłowego uważa się w przedsiębiorstwach opłacających podatek przemysłowy od obrotu w formie ryczałtu przeciętną kwotę rocznego obrotu, przyjętą za podstawę wymiaru ryczałtu na r. 1934.

Okazje do handlu z zagranicą

Bliższe informacje w poniższych sprawach uzyskać mogą zainteresowani eksporterzy w Państw. Instytucie Eksportowym, Warszawa, ul. Elektoralna 2. Przy zgłoszeniu należy powołać się na odnośny numer. Firmy, które nie pozostawały dotychczas w bliższym kontakcie z Instytutem, winny nadesłać jednocześnie swe referencje.

Listwy. Firma szwedzka interesuje się importem z Polski listew bukowych i jesionowych. P/28656/40/C.

Klepki. Firmy Maltańskie interesują się importem sosnowej klepki do beczek. P/28632/40/C.

Tarcica. Firmy Maltańskie interesują się importem tarcicy z drzew iglastych. P/28632/40/C.

Chemikalja. Firma wrocławska, wobec zamierzonego przesiedlenia się do Hiszpanji, zainteresowana jest w uzyskaniu przedstawicielstwa firm polskich na rynku hiszpańskim w zakresie farb, artykułów farmaceutycznych i chemicznych wszelkiego rodzaju, jak również artykułów gumowych, azbestowych oraz drzewnych. P/27256/21/M.

Wanny i rury żeliwne. Firma w Beyruth pragnie nawiązać kontakt z polskimi eksporterami wymienionych wyrobów. Sprawa jest dość pilna. P/28410/4E/Ro.

Wyroby koszykarskie. Firma angielska interesuje się zakupem w Polsce koszy. 26650/49/Sz.

Karty do gry. W Argentynie istnieją możliwości zbytu kart do gry. 26458/56/Sz.

ODSETKI OD POŻYCZEK PAŃSTW. I WKŁADÓW W P. K. O. WOLNE SĄ OD PODATKÓW.

Wszystkie Izby i Urzędy skarbowe zostały zawiadomione, że od wszelkich podatków i danin wolne są procenty osiągane przez posiadaczy 8-procentowej pożyczki dolarowej z 1935 r., 7-procentowej Pożyczki stabilizacyjnej 1927 r., 6-procentowej Pożyczki narodowej z 1933 r. i 3-procentowej Pożyczki inwestycyjnej z 1935 r. Pozatem wolne są od państwowego podatku dochodowego dywidendy i superdywidendy od akcyj Banku Polskiego do 1937 r. włącznie i procenty od wkładek oszczędnościowych P. K. O. Ministerstwo Skarbu w specjalnym okólniku poleciło urzędom skarbowym, aby stosowano w całej rozciągłości powyższe ogłoszenie przy wymierzaniu podatków i danin.

Podatek dochodowy przedsiębiorstw prywatnych i wolnych zawodów.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 85 ogłoszony został m. i. dekret Prez. R. P. w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym. Na podstawie tego dekretu, podatek od dochodów fundowanych t. zn. od dochodów osiąganych przez prywatne przedsiębiorstwa, warsztaty pracy, jak również i przez wolne zawody — podniesiony został o 40 proc. Skala podatku waha się od 2.8 proc. (przy dochodzie powyżej 1.500 zł. rocznie) do 35 proc. (przy dochodzie powyżej 200 tys. złotych rocznie).

Poniżej podajemy tabelę podatku dla wszystkich stopni dochodów fundowanych od najniższego do najwyższego.

Wysokość dochodów					Podatek	
1.500	zł.	—	1.550	zł.	44	zł.
1.550	„	—	1.600	„	47	„
1.600	„	—	1.700	„	52	„
1.700	„	—	1.800	„	57	„
1.800	„	—	1.900	„	63	„
1.900	„	—	2.000	„	70	„
2.000	„	—	2.100	„	76	„
2.100	„	—	2.200	„	83	„
2.200	„	—	2.400	„	94	„
2.400	„	—	2.600	„	105	„
2.600	„	—	2.800	„	118	„
2.800	„	—	3.000	„	130	„
3.000	„	—	3.200	„	143	„
3.200	„	—	3.400	„	157	„
3.400	„	—	3.600	„	171	„
3.600	„	—	3.800	„	187	„
3.800	„	—	4.000	„	202	„
4.000	„	—	4.400	„	227	„
4.400	„	—	4.800	„	255	„
4.800	„	—	5.200	„	283	„
5.200	„	—	5.600	„	314	„
5.600	„	—	6.000	„	345	„
6.000	„	—	6.600	„	397	„
6.600	„	—	7.200	„	454	„
7.200	„	—	7.800	„	513	„
7.800	„	—	8.400	„	576	„
8.400	„	—	9.200	„	657	„
9.200	„	—	10.000	„	742	„
10.000	„	—	11.000	„	847	„
11.000	„	—	12.000	„	958	„
12.000	„	—	13.000	„	1.074	„
13.000	„	—	14.000	„	1.196	„
14.000	„	—	15.000	„	1.323	„
15.000	„	—	16.000	„	1.456	„
16.000	„	—	17.000	„	1.619	„
17.000	„	—	18.000	„	1.790	„
18.000	„	—	19.000	„	1.970	„
	zł.			zł.		zł.
19.000	„	—	20.000	„	2.156	„
20.000	„	—	22.000	„	2.464	„
22.000	„	—	24.000	„	2.789	„
24.000	„	—	26.000	„	3.131	„
26.000	„	—	28.000	„	3.489	„
28.000	„	—	30.000	„	3.864	„
30.000	„	—	32.000	„	4.256	„
32.000	„	—	34.000	„	4.713	„
34.000	„	—	36.000	„	5.192	„
36.000	„	—	38.000	„	5.693	„
38.000	„	—	40.000	„	6.216	„
40.000	„	—	44.000	„	7.084	„
44.000	„	—	48.000	„	7.997	„
48.000	„	—	52.000	„	8.955	„
52.000	„	—	56.000	„	9.957	„
56.000	„	—	60.000	„	11.004	„
60.000	„	—	64.000	„	12.186	„
64.000	„	—	68.000	„	13.424	„
68.000	„	—	72.000	„	14.717	„
72.000	„	—	76.000	„	16.067	„
76.000	„	—	80.000	„	17.472	„
80.000	„	—	88.000	„	19.836	„
88.000	„	—	96.000	„	22.311	„
96.000	„	—	104.000	„	25.044	„
104.000	„	—	112.000	„	27.911	„
112.000	„	—	120.000	„	30.912	„
120.000	„	—	128.000	„	34.048	„
128.000	„	—	136.000	„	37.319	„
136.000	„	—	144.000	„	40.724	„
144.000	„	—	152.000	„	44.263	„
152.000	„	—	160.000	„	48.160	„
160.000	„	—	168.000	„	52.215	„
168.000	„	—	176.000	„	56.425	„
176.000	„	—	184.000	„	60.794	„
184.000	„	—	192.000	„	65.319	„
192.000	„	—	200.000	„	70.000	„

Przy dochodzie ponad 200.000 zł. podatek wynosi 70.000 zł. i oprócz tego 3.500 zł. od każdych pełnych 10.000 zł. ponad 200.000 zł.

Do stawek państwowego podatku dochodowego nie mogą być ustanawiane dodatki na rzecz związków samorządowych.

Stopę podatkową podaną powyżej podwyższa się o 14 proc. (zamiast dotychczasowych 20 proc.) dla podatników nieżonatych lub niezamężnych, niemających na utrzymaniu żadnego członka rodziny, lecz osiągających dochód ponad 3.600 zł.

Przepisy dekretu dotyczące podatku dochodowego, pobieranego wedle powyższej skali od dochodów fundowanych (dział I.) mają po raz pierwszy zastosowanie

przy wymiarze podatku dochodowego na rok podatkowy 1936.

Skala podatku od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę pobieranego w drodze potrącenia przy każdej wypłacie wynagrodzenia (dział II.) przewiduje dla wynagrodzeń (obliczonych w stosunku rocznym) ponad 1.500 do 1.600 zł. stopę procentową podatku w wysokości 1 proc. i wzrasta do 50 proc. przy wynagrodzeniach w wysokości 192.000 zł. rocznie.

Za dochód z uposażeń, emerytur i z najemnej pracy uważa się wszelkiego rodzaju wynagrodzenia w pieniądzach lub w naturze, jakie podatnik uzyskuje ze swego stosunku służbowego lub z tytułu najmu pracy łącznie ze wszystkiemi dodatkami, jak również wszelkiego rodzaju wynagrodzenia, wypłacane osobom, należącym do składu zarządów, rad, komitetów nadzorczych i komisyj rewizyjnych osób prawnych.

Dochody z tantjem podlegają po raz ostatni opodatkowaniu według działu pierwszego, o ile chodzi o tantjemy, wypłacone do dnia 31 grudnia 1935 r. Po tym czasie tantjemy podlegać będą opodatkowaniu wedle działu drugiego.

Konferencja p. Dyrektora Centr. Komisji Przywozowej z importerami

W sobotę dnia 23 b. m. bawił w Krakowie Dyrektor Centralnej Komisji Przywozowej p. Eugenjusz Wencel, któremu przedstawiciele poszczególnych działów handlu importowego przedkładali swe dezyderaty. Między innemi przedłożyli memorjały delegaci Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, a mianowicie: z ramienia sekcji importerów działu **kolonjalno-owocowego** pp. radca **Fromowicz** wraz z L. Bertlem, Eisslandem i J. Huppertem, zaś z ramienia sekcji tekstylno-modnej pp. Dr. Spira Maurycy i r. H. Schenker.

Najważniejsze dezyderaty branży **kolonjalno-owocowej,** podniesione w czasie konferencji streszczają się w następującem:

1) o przyspieszenie toku załatwiania podań o pozwolenie przywozu, w szczególności, gdy już wszelkie opłaty w związku z tem pozostające, zostały uiszczone; 2) o udzielanie specjalnych pozwoleń przywozu towarów zagranicznych, znajdujących się już w kraju i zalegających na urzędach celnych; 3) o podwyższenie kontyngentów dla m. Krakowa, dotychczas bardzo szczupłych; 4) o uzgodnienie listy wartości towarów z rzeczywistą ich wartością i dostosowanie opłat manipulacyjnych do tej ostatniej wartości, 5) o zwrot opłat manipulacyjnych (często bardzo znacznych) w wypadku całkowitego lub częściowego odmówienia próśb o pozwolenia przywozu; 6) o skorygowanie ostatniego przydziału pomarańcz, by ich dystrybucja powierzoną została wyłącznie kupiectwu, zajmującemu się zawodowo importem, a nie przez związki i osoby, które dotychczas z nim nic wspólnego nie miały; 7) o obniżenie opłat, połączonych z importem do takiej wysokości, którąby uniemożliwiła wzgl. nierentownem uczyniła przemytnictwo.

Przedstawiciele działu **tekstylno - modnego,** t. j. pp. Dr. Spira i r. Schenker H. — omówili szereg bolączek zarówno tyczących specjalnie tego działu, jako też dotykających ogółu importerów. Przedłożony memorjał zawierał następujące postulaty:

1) Pozwolenie ważne jest tylko do 5-krotnej odprawy celnej. Przy przesyłkach pocztowych należałoby skreślić to ograniczenie, które naraża kupców na straty i większe wydatki. Importer sprowadza obecnie towary tylko w razie zapotrzebowania i jest zmuszony towary częściej i w mniejszych ilościach sprowadzać, ponieważ zapotrzebowanie jest zmienne zależne od pogody, od ciągłej zmiany mody i od produkcji krajowej, gdyż w wypadku pojawienia się artykułu krajowego zbliżonego — nie sprowadza się więcej tego artykułu z zagranicy. Ograniczenie to narazi mniejszych importerów na straty i wzrost kosztów, gdyż będą zmuszeni częściej wnosić podania.

2) Prolongowanie pozwoleń przywozu winno być zwolnione z ponownej opłaty manipulacyjnej i opłaty na Fundusz eksportowy. Opłaty te powinny być traktowane jako opłaty od importu, t. j. od faktycznie sprowadzonego towaru, a nie od samego zaświadczenia. O ile towaru nie sprowadzono z pewnych powodów lub nie nadszedł w terminie ważności pozwolenia, wówczas niesłuszne jest pobieranie ponownych opłat. Spowodu powyższego ograniczenia należałoby prolongować lub

3) wystawiać nowe zaświadczenia na przywóz, o ile odprawiono już 5-krotnie nie wyczerpując wagi pozwolenia, oczywiście bez żadnych dalszych kosztów.

4) Należałoby znieść imienne wystawiania pozwoleń dla eksporterów czeskich i austrjackich. Importer jest związany z pewnym tylko eksporterem i nie może zakupić gdzieindziej mimo korzystnej oferty, zakupuje bowiem często faktycznie po otrzymaniu pozwolenia, gdyż żądają obecnie zagranicą, aby importer był już w posiadaniu pozwolenia z chwilą zakupywania, aby towaru zbytecznie nie wyrabiać.

5 Przedłożenie legalizowanej faktury przy podaniach austrjackich jest utrudnieniem i powoduje dalsze koszty dla importera. Należałoby dążyć do wnoszenia podań bez rachunków legalizowanych i tem samem do pozwoleń bezimiennych.

6) Wartości towarów ustalone przez Ministerstwo przekraczają wielokrotnie ceny rynkowe i fakturowe. Tak np. ustalona wartość od Poz. 563 wynosi zł. 300 od 1 kg. zamiast maxymalnej zł. 150, poz. 576 wynosi 100 zł. od 1 kg. zamiast maxymalnej zł. 40, poz. 615 wynosi zł. 25 od 1 kg. zamiast maxymalnej zł. 18, poz. 616 wynosi zł. 40 od 1 kg. zamiast maxymalnej zł. 20, poz. 598/599 wynosi zł. 100 od 1 kg. zamiast maxymalnej zł. 40. Należałoby ponownie zbadać dzisiejsze ceny rynkowe, które w ostatnich 2—3 latach uległy zniżce, względnie obniżyć wysokość opłaty 1% do pół proc.

7) Opłaty na Fundusz eksportowy są wysokie i wynoszą jak przy Poz. 563 i 576 — 100% opłaty manipulacyjnej. Ponieważ wartość towaru ustalona

przez Ministerstwo jest wysoka, wysokie są równocześnie opłaty na Fundusz eksportowy. I tak np. wynosi zł. 300 opłata na Fundusz eksportowy od 100 kg. tkaniny jedwabnej; zł. 100 opłata na Fundusz eksportowy od 100 kg. tkaniny ze sztucznego jedwabiu. Razem z opłatą manipulacyjną wynosi kwota ta 5—10% wartości towaru.

8) Należałoby starać się przyspieszać załatwienia podań o przywóz. Nawet w wypadkach wolnych kontyngentów załatwienie podania trwa najmniej 6 tygodni, a wystawienie zaświadczenia po dokonanej wpłacie najmniej 2 tygodnie.

Racjonalną drogą przyspieszenia byłoby oddanie manipulacji wydawania pozwoleń w ramach ustalonych kontyngentów poszczególnym Izbom Przem. - Handlowym. Wszelkie błędy formalne na zaświadczeniach byłyby natychmiast w Izbie poprawiane, podczas gdy obecnie wymaga ta wniesienie odrębnego podania, które jest połączone z kosztami i którego załatwienie ponownie trwa kilka nieraz tygodni.

9) Przywóz towarów według Poz. 644-1 a i 2a jest dozwolony bez pozwoleń, tylko w ramach wyznaczonych kontyngentów. Przeprowadzenie odnośnego Okólnika Ministerstwa Skarbu naraża czasem importera i eksportera na straty. Importer musi zgóry zamawiając i sprowadzając towar mieć pewność, że ma wolny kontyngent. Obecnie może się zdarzyć i zdarza się, że z chwilą sprowadzenia towaru był wolny kontyngent, który jednak został wyczerpany dzień przed nadejściem towaru. Należałoby przeprowadzić drogą Izby Handlowej zastrzeżenie dla importera pow. artykułu, że ma do dyspozycji na okres 3-miesięczny odpowiednią ilość kontyngentu. — Dotyczy to tylko Urzędów celnych w Krakowie i Warszawie, gdzie artykuły te mogą być wyłącznie odprawione.

Pan Dyrektor Wencel okazał wiele zrozumienia dla wysuniętych postulatów, przyrzekając rzeczowe ustosunkowanie się do nich, po ich dokładnem rozważeniu.

Dlaczego rujnuje się przemysł win krajowych?

W pierwszych latach odzyskania Niepodległości Państwa sfery rządowe dążyły do utworzenia nowego, olbrzymiego przemysłu rodzimego, t. j. **wytwórczości win krajowych,** dzięki której to inicjatywie udało się z jednej strony wyrugować w znacznym odsetku wina zagraniczne, z drugiej zatrudnić szereg ubocznych gałęzi przemysłowych, dać egzystencję tysiącom obywateli i osiągnąć bardzo poważne wpływy podatkowe. Efekty te osiągnięto dzięki ochronie nowej wytwórczości wina drogą **niskiego opodatkowania** jej przy równoczesnem obłożeniu prohibicyjnem clem importu zagranicznego.

Rok 1931 wzgl. znowelizowana w tymże roku ustawa o opodatkowaniu wina i miodu syconego (ust. z 22 października 1931 r.) jednem pociągnięciem pióra położyła kres wspaniale rozwijającemu się krajowemu przemysłowi winnemu, wprowadza z jednej strony nieproporcjonalnie **wysokie stawki podatku** spożywczego, a z drugiej różniczkując gatunki rodzimego wina w sposób, w praktyce niewykonalny i powodujący, że najmniejsze uchybienia obalają całą kalkulację.

Podatek spożywczy, wynoszący dawniej (łącznie) 0.28 zł. od jednego litra, podwyższony został z dniem 5 listopada 1931 na (łącznie) 0.70 zł., a więc blisko **3-krotnie.**

Najwybitniejsi znawcy win, najpoważniejsze autorytety w tym dziale zaprzeczają możliwości rozróżniania — przy badaniu gotowego już produktu — czy jest on pochodzenia gronowego, owocowego, rodzynkowego lub t. p. Natomiast § 9 rozporządzenia wykonawczego z 24 maja 1932, aż tak subtelnie gatunki te rozróżnia, że uzależnia zakwalifikowanie pochodzenia wina od 0.2(!) grama popiołu, pochodzącego z owoców, jagód czy rodzynek. Rozróżnienie to jest zaś niesłychanie ważne z tego powodu, że w razie niemożności stwierdzenia lub najmniejszych wątpliwości, podpada dane wino pod kategorję „win sztucznych", opłacających znacznie wyższy podatek spożywczy, bo aż łącznie **1.20 zł.** (art. 2 punkt 3 oraz § 9 punkt 4).

Te pociągnięcia podrywają rozwój nie jakiejś małej, niepoważnej, nierokującej widoków rozwoju dziedzinę wytwórczości krajowej. Dla charakterystyki bowiem przytoczyć możemy, że w latach prosperity wina krajowego (19?1) istniało w Polsce 520 fabryk, zatrudniających kilka tysięcy robotników, dających zamówienia fabrykom skrzyń, flaszek, zakupywano setki wagonów cukru, zatrudniano drukarnie i zakłady graficzne i t. d. Obecnie — niestety — placówka ta leży prawie w gruzach, a to na skutek naprowadzonych przyczyn, a w szczególności: niepomiernego **podatku konsumcyjnego,** protekcyjnych **stawek celnych** i niezmiernie rygorystycznej **kwalifikacji gatunków** wina, wpływającej na wysokość jego opodatkowania.

Upadek tej gałęzi przemysłu powoduje nietylko ruinę zainteresowanych wytwórców, ale równocześnie pozbawia dochodów i możności pracy szereg siostrzanych przemysłów, a Skarb Państwa nader poważnego źródła dochodów podatkowych. Miljonowe sumy podatkowe, jakie przed rokiem 1931 wpływały do kas skarbowych z tytułu podatku konsumcyjnego, skurczyły się w latach następnych do sum całkiem nieznacznych.

Cui bono to się dzieje? Nie leży to w interesie kraju, w szczególności całego szeregu przemysłów, tysięcy pozbawionych pracy robotników; powoduje to niewykorzystanie nadmiaru taniego owocu i jagód leśnych, pozbawia konsumentów zdrowego napoju, Skarb Państwa uszczupla o miljonowe wpływy, hamuje rozwój gałęzi wytwórczości, która zdobyła rynek, wy-

kazując wielką żywotność i zdolność zdobycia nawet zagranicznych rynków.

Obecnie więc, kiedy w pełni ziściły się przewidywania Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, które — opinjując projekt ustawy z 22 października 1931 roku o opodatkowaniu wina i miodu syconego — przewidział fatalne następstwa niepomiernego obłożenia podatkiem produkcji wina krajowego, apelują zainteresowani wytwórcy win krajowych do miarodajnych czynników **o poddanie szczegółowej rewizji tej ustawy,** o zbadanie jej dewastacyjnych następstw i poczynienie odpowiednich kroków w kierunku regeneracji i uzdrowienia tej niezmiernie ważnej gałęzi przemysłu krajowego.

Pierwszym i podstawowym warunkiem przywrócenia żywotności i rozwoju tego działu przemysłu jest: **zredukowanie do początkowej wysokości podatku konsumcyjnego** oraz wprowadzenie **jednolitej stawki podatkowej dla wina owocowego i rodzynkowego.**

Kronika.

WAŻNE DLA HANDLUJĄCYCH CUKREM.

W najbliższych dniach oczekiwać należy zniżki cen cukru o 25 zł. na 100 kg. Zniżka powstanie w ten sposób, że obejmie obniżkę ceny produktu o 19% oraz podatku konsumcyjnego (od akcyzy) o 6%.

Wedle uporczywie krążących pogłosek przewidzianem jest, że przemysł cukrowniczy nie zbonifikuje różnicy między starą a nową ceną cukru tym kupcom, którzy — w chwili wejścia przepisów o obniżce ceny cukru — posiadać będą na składzie zapasy towarowe.

Gdyby to istotnie nastąpiło, wbrew dotychczasowej praktyce, spowodowałoby niechybną ruinę wzgl. niepowetowane, dotkliwe straty materjalne wielkiej ilości kupców. Ponieważ wchodzi również w rachubę obniżka akcyzy o 6 zł. na 100 kg., przeto należy się spodziewać, że Rząd zwróci kupcom - posiadaczom zapasowego cukru — różnicę między wpłaconą akcyzą a mającą być zniżoną, t. j. zł. 6 na 100 kg.; spodziewać się tego należy tem bardziej, iż w odmiennych wypadkach, t. j. w wypadkach podwyżki akcyzy Skarb Państwa zainkasował od tych kupców dopłatę różnicy akcyzowej, co ostatnio miało miejsce w handlu tłuszczami.

Chwilowo przesądzoną jest już sprawa obniżki ceny cukru, jednak jeszcze nie jest zadecydowaną kwestja zbonifikowania różnicy na produkcie przez przemysł cukrowniczy oraz zbonifikowania przez Skarb Państwa 6 zł. akcyzy odnośnie zapasów towarowych, które handel w dniu wejścia obniżki będzie miał na składzie. Powyższe — z ostrożności — notujemy dla ostrzeżenia zainteresowanych kupców.

WKŁADY W DEWIZACH I WALUTACH W BANKACH GRECKICH.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie komunikuje na podstawie zawiadomienia Konsulatu Greckiego w Krakowie, że wkłady w dewizach i walutach obcych w bankach greckich, będące własnością obcych obywateli narodowości niegreckiej, nie podlegają ustawie o zamianie na drachmy. Celem dopełnienia potrzebnych formalności zainteresowani winni się zgłosić osobiście lub w drodze telefonicznej w godzinach urzędowych do Konsulatu Greckiego w Krakowie (Józefitów 10) Nr. tel. 159-39.

TOWARZYSTWO KSIĘGOWYCH w Krakowie, Rynek Główny 25/III. p. organizuje **„Kurs podatkowy“,** który odbędzie się w ciągu miesiąca grudnia b. r. i obejmuje 15 do 16 wieczorów dwugodzinnych (wykłady i dyskusja). Przedmiotami kursu są: a) Ordynacja podatkowa; b) Podatek przemysłowy; c) Podatek dochodowy. Wpisy słuchaczów zarówno członków jak i niečzłonków Towarzystwa przyjmuje Sekretarjat w lokalu własnym w dn. 25, 26 i 27 listopada, 2 i 3-go grudnia b. r. w godzinach między 19.30 a 20.30 wieczorem.

Organizacja Ligi Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej w Krakowie dla Dz. VII. i VIII. (L. O. P. P.)

Onegdaj zorganizowane zostało w Krakowie pod egidą Władz Koła L. O. P. P. dla Dzielnic VII. i VIII. pod przewodnictwem adwokata Dr. Szymona Gottesmana i Prof. Gimn. M. Brauna.

Utworzone zostały sekcje: propagandowa, instruktorska i finansowa. Wkrótce przystąpi Koło do zorganizowania sekcji szybowcowej, celem kształcenia pilotów.

W przyszłym tygodniu zaczną delegaci tego Koła odwiedzać mieszkańców tych dzielnic, celem werbowania członków.

Opłaty członkowskie są bardzo niskie i należy spodziewać się, że mimo kryzysu ludność żydowska poprze jak najwydatniej tę akcję ze względu na bardzo ważne jej znaczenie pod względem państwowym i społecznym.

słowe, handlowe — są liczne i obszerne, a co najgorsza — bardzo często ulegają zmianom. Jest ustawa, a do niej 10 lub 15 nowel! Trzeba nielada fachowca, żeby się w tem dobrze orjentował.

Wszyscy publicyści stwierdzają, że ustawodawstwo nasze to prawdziwy las ustaw, dekretów, rozporządzeń, okólników. A ustawy skarbowo-handlowe, to już gęstwina, przez którą trudno się przedrzeć.

Jest to jeszcze jednym argumentem za tem, by płatnika nie podejrzewać zgóry o złą wolę. W stosunkach między władzą a obywatelem powinno panować zaufanie. „Polonia".

Z dziejów... podatków.

Ogarnięte reformatorskim zapałem Chiny, chcąc zmusić ludność do zarzucenia dawnych barbarzyńskich obyczajów, obłożyły nadzwyczaj wysokim podatkiem warkocze, noszone przez Chińczyków starej daty, bandaży, któremi kobiety ściskają i deformują nogi i t. d.

Nie jest to pierwszy wypadek w historji świata.

We Francji za czasów Ludwika XV. obłożono podatkiem perfumy i modne wówczas sorbety. Przedtem jeszcze w roku 1692 nałożono specjalny podatek na kapelusze, które moda ówczesna czyniła jaknajwspanialszemi, pełnemi przybrań i piór strusich. Francuzi, którzy mają przyrodzone skłonności do sprzeciwu i opozycji, zaczęli używać peruk i wychodzić na ulicę bez kapeluszy, ale wówczas francuski fiskus wprowadził specjalny podatek od peruk. W XVI. wieku skarb francuski obłożył podatkiem prześcieradła w wysokości 1 solda od pary; pełnym zapału taksatorom nie oparły się także i dzwonnice kościelne, które w 1550 r. obłożono specjalną opłatą. Każdy czerpie swe korzyści, gdzie je znajduje — mówi francuskie przysłowie. Piotr Wielki długo walczył w Rosji z brodami i długiemi kaftanami swych konserwatywnych bojarów. Wkońcu widząc, że im nie da rady, postanowił wyciągnąć korzyść z przyzwyczajeń Rosjan. Obłożył wysokim podatkiem brody swych poddanych. Za prawo noszenia brody mieszczanin płacił 60 rubli srebrem a bojaryn musiał uiszczać 100 rubli złotem. Rozporządzenie to było przyjęte przychylnie: jedni mogli nosić tradycyjne brody, a z drugiej strony skarb miał duże wpływy.

Orzecznictwa Sądów Najwyższych.

PODATEK DOCHODOWY:

Dochód z udziału w spółce z ograniczoną odpow. Decydującem dla opodatkowania udziałowca spółki z ogran. odpowiedzialnością jest osiągnięcie przez niego dochodu z tego udziału, a nie osiągnięcie dochodu przez spółkę. — Wyrok N. T. A. z 17. października 1934 r., l. rej. 2180/31.

WYMIAR ZAOCZNY, MIMO WEZWANIA PŁATNIKA który nie złożył zeznania do wyjaśnień.

Wezwanie podatnika, który nie złożył w terminie zeznania o dochodzie przez przewodniczącego komisji szacunkowej na zasadzie art. 58 ustawy o podatku dochodowym (poz. 411/25 Dz. Ust.) do złożenia wyjaśnień nie stoi na przeszkodzie ustaleniu zaoczności z art. 50 ust. 5 tejże ustawy przez komisję odwoławczą. — Wyrok N. T. A. z 7-go marca 1935 r., l. rej. 9245/32.

PODATEK PRZEMYSŁOWY

Przedsiębiorstwa, handlujące artykułami monopolowemi — zeznania o obrocie: Pobieranie przy sprzedaży artykułów monopolowych scalonego podatku od obrotu przez wymierzanie go od całkowitej sumy prowizji, udzielanej przy sprzedaży tych artykułów, zwalnia przedsiębiorstwo od podatku od obrotu odnośnie do tych artykułów i składanie w tym wypadku zeznań o obrocie jest temsamem zbędne. Wyrok Izby Karnej (s 2) S. N. z 1. kwietnia 1935 r. 2 K. 122/35.

ZALICZKA NA PODATEK OD OBROTU. ŚRODKI PRAWNE.

Wezwanie z art. 56 ustawy o podatku przemysłowym w brzmieniu ustalonem w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 19-go grudnia 1931 r. poz. 881 Dz. Ust. nie podlega zaskarżeniu w toku instancji. — Postanowienie N. T. A. z 28-go lutego 1935 r., l. rej. 437/34.

ZASADNICZE ORZECZENIE W SPRAWIE T. ZW. AMNESTJI PODATKOWEJ.

Izba I. karna Sądu Najw. ogłosiła pierwsze orzeczenie w doniosłej sprawie dla sfer gospodarczych, stosowania wydanej w br. po wejściu w życie nowej ordynacji podatkowej, ustawy o zwalnianiu od odpowiedzialności karnej w sprawach o przestępstwa podatkowe.

Sąd Najwyższy, rozpatrując skargę kasacyjną kupca, który został ukarany jeszcze przed wydaniem ustawy z 20 marca 1935 r. uznał, że przepisy powyższe nie mają charakteru ustawy amnestyjnej, podczas gdy ustawy o amnestji mają na celu darowanie kar już orzeczonych przez sądy i władze administracyjne. Ustawa ta bowiem zawiera tylko obietnicę nie wszczynania spraw karnych za wymierzone w niej przestępstwa podatkowe. Użyte na wstępie wyrazy „Darowuje się kary", należy rozumieć tylko jako uwolnienie od wszczynania dochodzeń karnych. W ten sposób ukarani przedtem kupcy są wyłączeni z tych dobrodziejstw S. N. I. 79/35.

Ważne dla zalegających ze składkami ubezpieczeniowemi

Rozporządzenie Ministra Op. Społ. z dnia 12 lipca 1935 r. o spłacie zaległości z tyt. ubezpieczeń społecznych umorzyło — jak wiadomo — 30% zadłużenia wobec Kasy Chorych, istniejącego w dniu 1 lipca b. r. **spłatę zaś reszty (t. zw. salda) odroczyło początkowo** do 1 października 1935 r. Ponadto odroczono do 15 lutego 1936 r. spłatę zadłużenia wobec b. zakładów ubezpieczeniowych (b. ZUPU., Zakład Ubezp. Od Wypadku i inne).

Z dniem 30 września b. r. minął pierwszy termin, do którego należało uregulować w Ubezpieczalniach Społecznych zadłużenie z tyt. składek ubezpieczeniowych za czas od 1 stycznia 1934 r. do 31 marca 1935 roku, aby móc nadal korzystać w całej pełni z przywilejów, wynikających z rozporządzenia Ministra Op. Społecznej z dnia 12 lipca 1935 r. o ulgach w spłacie zaległości z tyt. ubezpieczeń społecznych.

Dłużnicy, którzy przed 1 października b. r. spłacili powyższe zobowiązanie korzystają obecnie po raz wtóry z częściowego umorzenia dawnych zaległości wobec b. Kas Chorych, mianowicie: umarza się 10% tej kwoty zadłużenia (t. zw. salda), która pozostała po poprzedniem umorzeniu 30 proc. z pierwotnego zadłużenia, istniejącego w dniu 1 lipca b. r. a ponadto w tym wypadku spłatę całą pozostałej reszty zadłużenia (salda) wobec b. Kas Chorych, t. j. 90 proc. odracza się — narazie do 15 lutego 1936 r.

Natomiast dłużnicy, którzy nie uregulowali przed 1 października zaległych składek za okres czasu od 1 stycznia 1934 r. do 31 marca 1935 r. narazili się na to, że nietylko nie mogą korzystać z umorzenia 10 proc. istniejącego obecnie zadłużenia wobec b. Kas Chorych (salda), ale ponadto obowiązane są niezwłocznie wyrównać 50% (połowę) tego zadłużenia (salda) pod groźbą wszczęcia egzekucji.

Co należy czynić, aby zapewnić sobie korzystanie z dalszych ulg, przewidzianych w rozporządzeniu z 12 lipca 1935 r.?

Zarówno dłużnicy, którzy przed 1 października 1935 r. uiścili zaległe składki za okres ubezpieczenia od 1 stycznia 1934 r. do 31 marca 1935 r., jak i ci, którzy tego nie uczynili i muszą odrazu płacić połowę salda, powinni obecnie w terminie do dnia 15 lutego 1936 r. starać się koniecznie o wyrównanie ubezpieczalniom społecznym składek za okres ubezpieczenia od 1 stycznia 1934 r. do 31 grudnia 1935 r., gdyż w ten sposób uzyskują:

a) umorzenie 20 proc. zadłużenia wobec b. Kas Chorych (salda) a ci, którzy już przed 1 października 1935 r. mieli uiszczone składki za czas ubezpieczenia od 1 stycznia 1934 r. — 31 marca 1935 r. korzystają ponadto z dalszego odroczenia płatności całej pozostałej reszty zadłużenia wobec b. Kas Chorych (t. zn. 70% salda);

b) możność ratalnej spłaty w okresie 3-ch lat zadłużenia wobec b. zakładów ubezpieczeniowych, t. j. ZUPU., Zakładu Ubezp. Od Wypadków itd.

Ci zaś, którzy nie dopełnią powyższego obowiązku w oznaczonym terminie do 15 lutego 1936 r. nietylko utracą prawo do umorzenia 20% salda, ale utracą też możność uzyskania 3-letniego terminu spłaty zaległości wobec b. zakładów ubezpieczeniowych i narażą się na to, że instytucje ubezpieczeniowe, w szczególności Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wdrożą kroki egzekucyjne. Zwłaszcza dłużnicy, którzy nie są w stanie dać zabezpieczenia hipotecznego, aby uzyskać długoletnią (9 letnią) spłatę, powinni szczególnie o tem pamiętać, gdyż nie wyrównawszy do 15 lutego 1936 r. składek za okres od 1 stycznia 1934 r. do 31 stycznia 1935 r. tracą bezpowrotnie możność korzystania z ulg w spłacie zadłużenia wobec b. zakładów.

Należy zaznaczyć, że dłużnicy, pragnący rozłożenia im spłaty zaległości wobec b. zakładów na okres 3 lub 9 lat (za zabezpieczeniem) powinni w czasie od 1 stycznia 1936 r. złożyć za pośrednictwem właściwej ubezpieczalni społecznej podanie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Dłużnicy, którzy nie zalegają z opłatą bieżących składek, mogą pozatem do dnia 31 marca 1936 r. spłacać zadłużenie wobec b. Kas Chorych w stosunku: 1 zł. liczy się 2 zł. Jednak wszyscy dłużnicy mają prawo spłacić zadłużenie wobec b. Kas Chorych w stosunku: 1 zł. — 1.25 zł.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman

Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62 Telefon 104-12.